

Prof. dr hab. Ewa Kołodziejek

Uniwersytet Szczeciński

Struktura semantyczna pojęć z pola wyrazowego WŁADZA

Niniejszy opis pola wyrazowego pojęcia WŁADZA ma związek z dyskusją wokół terminu *władza rodzicielska*. Jest głosem językoznawcy włączającym się w poszukiwania stosownego określenia, który w realiach XXI wieku trafniej niż termin *władza rodzicielska* nazywałby prawa i obowiązki rodziców lub opiekunów względem dziecka.

Współczesność wymaga od świadomych uczestników życia publicznego postawy inkluzywnej, niedyskryminującej, uwzględniającej potrzeby drugiego człowieka. Idea inkluzywności ma swoje źródło w etyce słowa rozumianej jako dobro w stosunkach międzyludzkich. Przejawia się w podstawowych normach etycznych: szacunku do człowieka i solidarności z nim, życzliwości wobec niego i dążności do porozumienia. Podstawową zasadą współżycia społecznego jest złota reguła etyczna: Traktuj innych tak, jak sam chciałbyś być traktowany. Chodzi więc o postawę uważności, o wzgląd na psychologiczne i społeczne uwarunkowania relacji między ludźmi. Chodzi o język, będący narzędziem kształtowania postaw społecznych, wpływający na jakość życia publicznego, i o poszanowanie w komunikacji językowej godności ludzkiej, podkreślanej w ważnych dokumentach: Powszechnej deklaracji praw człowieka ONZ, Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi też elementarne zasady współżycia społecznego, jakimi są współdziałanie i porozumienie, i o zwrócenie uwagi na fakt, że słowo *porozumienie* wywodzi się od słowa *rozumieć*, a to od prasałowa *umieć*.

Język, którego używamy, tworzy świat, jaki postrzegamy i w jakim żyjemy. Jest przewodnikiem po rzeczywistości, jesteśmy w nim zanurzeni, zakotwiczeni; patrzymy na świat przez pryzmat jego struktur, a wszystko, co wokół nas, jest opisane, nazwane. Język gromadzi społeczne doświadczenia, wiedzę o życiu wspólnoty, jej poglądach na rzeczywistość, potrzebach i nastojach. Jest nie tylko najdoskonalszym sposobem

komunikowania się członków społeczeństwa, lecz także rezerwuarem tradycji kulturowych, systemów wartości i przyjętych przez społeczność norm moralnych. W gramatyce, w znaczeniach słów i związków wyrazowych przenoszone są z pokolenia na pokolenie kulturowe klisze, stereotypy, postawy i sądy. Język jest też narzędziem poznania świata, pełni istotną rolę w myśleniu, wpływa na zachowanie jednostki i zbiorowości, kształtuje międzyludzkie relacje.

Każdy język tworzy swoistą siatkę pojęciową narzucaną na rzeczywistość, odzwierciedlającą sposób myślenia i postrzegania świata przez językową wspólnotę. Rezerwuar leksykalny języka nie jest luźnym zbiorem elementów, tylko usystematyzowaną strukturą form i znaczeń. Jednostki języka nie są autonomiczne, ich znaczenie determinują inne jednostki języka znajdujące się w polu wyrazowym, a relacje znaczeniowe między wyrazami tworzą zwarty i hierarchiczny system. W obręb znaczenia wyrazu wchodzi jego atrybuty kryterialne, pozwalające odgraniczyć jeden wyraz od innych, bliskich mu znaczeniowo. Cechy kryterialne stanowią komponent intelektualny znaczenia, który współlistnieje z cechami konotowanymi, dopełniającymi treść wyrazu. Owe konotowane cechy są warunkowane kulturowo, wynikają z tradycji i z uznanego przez wspólnotę systemu aksjologicznego¹.

Pole wyrazowe tworzą leksemy, pomiędzy którymi zachodzą różne relacje semantyczne: synonimia, antonimia, a także hiperonimia i hiponimia. Przedmiotem niniejszej analizy są synonimy, czyli wyrazy bliskoznaczne, zawierające systemowe, konotacyjne i kontekstowe elementy znaczenia (semy). W synonimicznym polu wyrazowym każdy jego element może też otwierać nowe pola leksykalne, jednostronnie implikować podrzędne w stosunku do niego leksemy. Między takimi elementami tworzy się relacja hiponimii, w której jeden wyraz jest semantycznie nadrzędny (hiperonim) wobec drugiego (hiponim). Wszystkie te znaczeniowe uwarunkowania jednostek wyrazowych są istotne przy rekonstrukcji pola leksykalno-semantycznego pojęcia WŁADZA.

Materiał leksykalny poddany opisowi wyekscerpowałam z następujących słowników:

- ✓ W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958-1969,
- ✓ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2006,
- ✓ A. Dąbrówka, E. Geller, R. Turczyn, *Słownik synonimów*, Warszawa 1993,
- ✓ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927,
- ✓ W. Boryś, *Słownik etymologiczny*, Kraków 2005,

¹ Por. R. Tokarski, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.

✓ E. Geller, A. Dąbrówka, *Słownik stylistyczny języka polskiego*, Warszawa 2007.

Pole wyrazowe, którego centrum stanowi pojęcie WŁADZA, zostało zrekonstruowane na podstawie zasobu leksykalnego zawartego w przywoływanym wyżej „Słowniku synonimów”. Jest ono zabudowane następującymi leksemami (hiperonimami):

RZĄDY, WSZECHWŁADZA, ZWIERZCHNICTWO, PRZYWÓDZTWO.

Każde z tych pojęć tworzy podpole z powiązаныmi znaczeniowo hiponimami (przytaczam wybrane):

RZĄDY:

panowanie, władanie
królowanie, majestat, monarchia...
oligarchia...
prezesostwo, prezydentura...

WSZECHWŁADZA:

absolutyzm, despotyzm, dyktatorstwo, dyktatura, tyrania, reżim, autokracja...

ZWIERZCHNICTWO:

kierownictwo, przewodnictwo, przewodzenie...
dowodzenie, komenderowanie, dyrygowanie...
zarządzanie, administrowanie, kontrolowanie...
kierowanie, prowadzenie, sterowanie, pilotowanie...

PRZYWÓDZTWO:

dowództwo, komendantura, sztab...
dyrekcja, zarząd, administracja.

Wszystkie wymienione wyżej jednostki pola wyrazowego WŁADZA informują o rodzaju władzy (typie) i czynnościach związanych z jej posiadaniem. W obręb tego pola semantycznego wchodzi też derywaty przymiotnikowe, przysłówkowe i czasownikowe określające cechy i czynności łączące się z pojęciem WŁADZA:

WŁADCZY: **zwycięski, wodzowski, absolutny...**

WŁADCZO: **autokratycznie, odgórnie, dumnie...**

WŁADAĆ: **panować, używać, korzystać.**

Leksem WŁADZA może też tworzyć pole wyrazowo-pojęciowe wskazujące na jej atrybuty: **moc, wielkość, potęga.**

Podobne cechy podkreślają definicje hasła WŁADZA zamieszczane w słownikach języka ogólnego. W „Słowniku języka polskiego” pod red. W. Doroszewskiego z 1967 roku hasło *władza* jest notowane w następujących znaczeniach:

1. **prawo rządzenia** państwem; **panowanie, rządzenie, rządy nad kimś**;
2. **instytucje**, organy, czynniki rządzące, rząd; **osoby rządzące**, kierujące, zwierzchnictwo, kierownictwo;
3. **możliwość**, zdolność panowania nad czynnościami własnego organizmu;
4. **moc, siła**.

W „Uniwersalnym słowniku języka polskiego” z 2006 roku definicję hasła *władza* tworzą podobne pola synonimów:

1. **prawo rządzenia** państwem, **panowanie, rządzenie; rządzenie kimś, kierowanie kimś, np. członkami rodziny**;
2. **instytucje**, organy rządzące, kierujące czymś, także **osoby rządzące**;
3. **możliwość** władania własnym ciałem;
4. **oddziaływanie** na kogoś, **wpływ; moc, siła**.

Wyraz WŁADZA tworzy też pole syntagmatyczne, w którym mieszczą się związki tego leksemu z innymi wyrazami. W słownikach notowane są następujące wyrażenia przydawkowe:

władza absolutna, despotyczna; władza najwyższa; władza niepodzielna, nieograniczona; walka o władzę, władza ludowa, rewolucyjna; władza króla; władza ojca nad synem,

oraz połączenia składniowe, tj. związki rzeczownika *władza* z czasownikami:

mieć władzę, posiadać władzę, zachować władzę, skupić władzę w jednym ręku, sprawować władzę, objąć władzę, przejąć władzę, nadużywać władzy, pozbawić władzy, odsunąć od władzy

i inne uzasadnione kontekstowo.

Nie wdając się w analizę znaczeń poszczególnych jednostek leksykalnych, można sformułować refleksję ogólną: charakterystyczną cechą wszystkich pojęć z pola wyrazowego WŁADZA jest **ogniskowanie znaczenia na osobie bądź instytucji, której ta właściwość jest przypisana: na jej działaniu, zakresie działania, typie działania, możliwości działania**. Centralne leksemy: **panować, rządzić, zarządzać**, związane są z podmiotem działającym, któremu przysługują wszystkie wymienione wyżej atrybuty i czynności. W strukturze semantycznej pojęć z pola wyrazowego WŁADZA obiekt tych działań, choć implikowany, nie jest określony. Relacje społeczne są więc nierównorzędne, co podkreśla definicja encyklopedyczna: „**Władza** ‘w szerokim znaczeniu – stosunek społeczny między dwiema jednostkami lub dwiema grupami społecznymi, polegający na tym, że **jedna ze stron może w sposób trwały i uprawniony zmuszać stronę drugą do określonego postępowania**

i ma środki zapewniające kontrolę tego postępowania². Władza może się opierać na dobrowolnej akceptacji, jeśli społeczeństwo uzna jej autorytet i prawowitość, albo na przymusie społecznym, a nawet przemocy fizycznej. Oba leksemy: **moc** i **przemoc** mieszczą się w strukturze semantycznej pojęcia WŁADZA. Takie rozumienie jest bliskie koncepcji władzy w ujęciu filozofa Maxa Webera, dowodzącego, że władza jest zdolnością osiągnięcia celów wbrew oporowi innych³. **Istotą władzy jest zatem nierównorzędny stosunek między osobami bądź grupami, w którym jedna jest w stanie narzucić swoją wolę drugiej.**

Pole dla nowych pojęć otwierają przydawki precyzujące znaczenie słowa WŁADZA. Aspekt polityczny i ustrojowy zawiera się w określeniach: **państwowa, sądownicza, ustawodawcza, wykonawcza**, aspekt prawny i społeczny zawierają przydawki: **rodzicielska** i **opiekuńcza** i to one będą przedmiotem dalszej analizy.

Władza rodzicielska to ‘prawa i obowiązki opiekunów względem małoletniego dziecka’, **władza opiekuńcza** to ‘prawa i obowiązki opiekunów względem małoletniego dziecka, znajdującego się pod ich opieką’. Zawarte w tych definicjach leksemy: **prawa, obowiązki, opiekun, opieka**, otwierają pole wyrazowe pojęcia WŁADZA na kolejne obszary leksykalno-semantyczne. **Prawa (prawo)** przytoczone definicjach to ‘uprawnienia przysługujące komuś zgodnie z obowiązującymi przepisami; słuszne roszczenia, przywileje’. Mowa jest tu – znów – o uprawnieniach **przysługujących jednej ze stron** relacji między dwiema jednostkami. Także na jednej stronie tej relacji skupione jest znaczenie słowa **obowiązki (obowiązek)**, czyli ‘konieczność zrobienia czegoś wynikająca z nakazu wewnętrznego (moralnego), administracyjnego, prawnego’. Jedynie słowo *opieka* zawarte w definicji *władzy opiekuńczej* uwzględnia drugą stronę relacji, czyli odbiorcę czynności ukrytej w tym rzeczowniku.

Pole wyrazowe hasła **OPIEKA** tworzą ciągi synonimów z dwoma głównymi pojęciami: **nadzór i piecza**. **Nadzór** to inaczej:

nadzorowanie, dozór, patronat, mecenat, protektorat, kuratela; pilnowanie, kontrolowanie, strzeżenie, doglądanie; pilotowanie, oprowadzanie.

Ze względu na nierównorzędność relacji między wykonawcą czynności a odbiorcą czynności znaczenie leksemów **nadzór, nadzorować, nadzorowanie** bliższe jest znaczeniu pojęcia *władzy*, co uwidacznia się w słownikowych egzemplifikacjach: *Oddać kogoś pod nadzór policji, Wymknąć się spod nadzoru opiekunów*. Jednak wśród synonimów hasła

² <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wladza;3997059.html>

³ Por. M. Augustyniak, Max Weber o władzy i odpowiedzialności w polityce, „Studia prawnoustrojowe” 11/2010.

nadzór znajdują się też takie nazwy, jak: **patronat, mecenat, protektorat, kuratela** o ogólnym znaczeniu ‘roztoczenie, sprawowanie opieki nad czymś lub nad kimś’, które łączy je z pojęciem nadrzędnym OPIEKA. W obręb pola leksykalnego pojęcia OPIEKA wchodzi także derywaty hasła głównego:

OPIEKOWAĆ SIĘ: utrzymywać, wychowywać, dbać, pilnować, strzec,

OPIEKUŃCZY: troskliwy, wychowawczy, mentorski,

OPIEKUN: patron, strażnik, pasterz, pielęgniarz.

W definicji słowa OPIEKA rozumianego jako ‘troszczenie się, dbanie o kogoś, pilnowanie kogoś, czegoś; piecza’ (z „Uniwersalnego słownika języka polskiego”) istotne są dwa składniki: **troszczenie się i piecza**.

PIECZA to ‘**dbanie, dbałość o kogoś (o coś), pieczołowitość, staranie, staranność, troska, troskliwość, troszczenie się, pielęgnowanie**’. Słowo to ma rodowód prasłowiański, notowane jest w „Słowniku etymologicznym” A. Brücknera w znaczeniu ‘staranie, opieka’, tamże podane są jego dawne synonimy: ‘wgląd, branie pod uwagę, liczenie się z kimś, z czymś’. Warto zauważyć, że prasłowiańska **piecza** to także ‘**troska, zmartwienie**’, dlatego przymiotnik **bezpieczny** pierwotnie znaczył ‘bez pieczy’, czyli ‘bez trosk, bez zmartwień’. Późniejsza zmiana znaczenia wynika ze struktury semantycznej pojęcia TROSKA, które ma dwa odcienie znaczeniowe.

TROSKA to zarówno ‘**uczucie niepokoju, zmartwienie, zgryzota, utrapienie, kłopot**’, jak i ‘**dbałość o kogoś, o coś, zainteresowanie kimś, czymś, zabieganie o coś**’. Ów znaczeniowy niuans oddają dwie formy czasownika: **troskać się** ‘martwić się, niepokoić się czymś’ i **troszczyć się** ‘przejawiać dbałość o kogoś’. Możliwe jest zamienne użycie tych znaczeń, choć forma *troskać się* jest uznana za przestarzałą.

Pole wyrazowe pojęcia **OPIEKA** jest więc zabudowane leksemami o różnej semantyce:

nadzór, dozór, patronat, mecenat, protektorat, kuratela;

pilnowanie, kontrolowanie, strzeżenie, dogłądanie;

pilotowanie, oprowadzanie;

utrzymywać, wychowywać, dbać, (po)pilnować, strzec;

patron, strażnik, pasterz, pielęgniarz;

piecza, dbanie, dbałość o kogo, pieczołowitość, staranie, staranność;

troskliwy, wychowawczy, mentorski;

troska, troskliwość, troszczenie się, pielęgnowanie, branie pod uwagę, liczenie się z kimś;

troskać się, martwić się, niepokoić się;

troszczyć się, przejawiać dbałość o kogoś’.

Wszystkie wyrazy z pola OPIEKA mają wspólny element znaczenia, za który można uznać treść dwóch leksemów: *pilnowanie* i *troszczenie się*. Jednak w synonimach wyrazu *opieka* akcenty znaczeniowe są rozłożone nierównomiernie. W jednych wyrazach ich treść uwypukla podmiot działający (osobę, instytucję), który wykonuje czynność ukrytą w takich rzeczownikach, jak *nadzór*, *dozór*, *kontrolowanie*, w innych treść wyrazu zakłada obecność odbiorcy tej czynności, jak w wyrażeniach: *troszczenie się (o kogoś)*, *liczenie się (z kimś)*, *dbanie (o kogoś)*.

Warto zauważyć, że w nazwach zgromadzonych w polach wyrazowych **WŁADZA i OPIEKA nie ma słowa, którego treść informowałaby o jednakowej istotności (ważności) obu stron w relacji opiekun/opiekujący – opiekowany** (nb. w uzusie językowym nie utrwalili się tak potrzebny w tym miejscu imiesłów bierny od czasownika *opiekować*). Adekwatnym słowem, w którego treści w podobnym stopniu jest obecny podmiot działający i odbiorca owego działania, jest **odpowiedzialność**.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ jest synonimem *wiarygodności*, *prawdziwości*, *nieomyślności*. **Odpowiedzialność** to ‘przyjęcie na siebie obowiązku zadbania o kogoś lub o coś, wykonania czegoś’, człowiek **odpowiedzialny** to ‘mający poczucie obowiązku gotowy do ponoszenia konsekwencji za swoje działanie, postępowanie, taki, na którym można polegać; rzetelny, solidny’. Słowo **odpowiedzialność** jest nazwą wartości, którą można umieścić w zbiorze wartości pozytywnych, *mirandów*, czyli ‘tego, co należy podziwiać’⁴. W strukturze semantycznej pojęcia *odpowiedzialność* nie ma elementów *mocy* i *przemocy*, jakie zawiera struktura słowa *władza*, nie ma też elementu „siłowej” nadrzędności obecnej w znaczeniu słowa *nadzór*, są w niej natomiast składniki znaczenia słów *opieka* i *piecza*: *dbanie*, *zadbanie* (o kogoś).

Pojęcie **ODPOWIEDZIALNOŚĆ** uwzględnia zarówno tego, kto jest odpowiedzialny za kogoś, jak i tego, wobec kogo jest się odpowiedzialnym. W strukturze semantycznej tego słowa jest wyraźnie mniejsza nierównowaga relacji społecznej niż w znaczeniu słowa *władza*. W strukturze formalnej wyrazu **odpowiedzialność** ukryty jest leksem **odpowiedź**: podmiot działający odpowiada na potrzeby odbiorcy tych działań. Mówiąc prościej: opiekujący się odpowiada na potrzeby tego, kim się opiekuje. **Odpowiedzialny** zatem to ten, który ma świadomość obowiązku (konieczności, powinności) odpowiadania za swoje czyny; to ten, który **odpowiada za kogoś lub za coś**, taki, na którym można polegać (dawniej: *spolegliwy*).

⁴ Por. W. Pisarek, *Słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków 2002.

Wymiana słowa *władza* na słowo *odpowiedzialność* i terminu *władza rodzicielska* na termin *odpowiedzialność rodzicielska*, pozwala na otwarcie nowej przestrzeni dla wzajemnych oddziaływań między uczestnikami społecznej relacji. **ODPOWIEDZIALNOŚĆ RODZICIELSKA to nie tyle władza nad dzieckiem, ile obowiązek odpowiedzi na jego potrzeby i przyjęcie na siebie obowiązku zadbania o dziecko.** Słowo *odpowiedzialność* nienacechowane emocjonalnie, neutralne, a jednocześnie pozytywnie wartościujące – może więc odpowiadać współczesnym potrzebom kodyfikacyjnym w zakresie prawa rodzicielskiego.

Bibliografia:

- A. Bruckner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
 W. Boryś, *Słownik etymologiczny*, Kraków 2005.
 A. Dąbrówka, E. Geller, R. Turczyn, *Słownik synonimów*, Warszawa 1993.
 W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958-1969
 S. Dubisz (red.) *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2006
 E. Geller, A. Dąbrówka, *Słownik stylistyczny języka polskiego*, Warszawa 2007.
 R. Tokarski, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984.
 W. Pisarek, *Słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków 2002.
 M. Augustyniak, *Max Weber o władzy i odpowiedzialności w polityce*, „Studia prawnoustrojowe” 11/2010.
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wladza;3997059.html>